

Sygn. akt I KK 333/22

POSTANOWIENIE

Dnia 14 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 14 września 2022 r.
sprawy **J. M.**,
skazanego za popełnienie przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. i innych,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu,
z dnia 17 grudnia 2021 r., sygn. akt XVII Ka 503/21,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Poznań-Nowe Miasto i Wilda w
Poznaniu z dnia 11 stycznia 2021 r., sygn. akt III K 870/15,

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego J. M. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu wyrokiem z dnia 11 stycznia 2021 r., sygn. akt III K 870/15, oskarżonego J. M. uznał za winnego tego, że:

„w okresie od 2012 r. do dnia 8 czerwca 2014 r. w Poznaniu działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, przy użyciu przemocy fizycznej w postaci popychania oraz przemocy psychicznej w postaci zastraszania, a także wykorzystując bezradność A. Z. związaną z występowaniem u niej ataków padaczki o różnym stopniu nasilenia, doprowadził ją wielokrotnie do obcowania płciowego oraz do poddania się innej czynności seksualnej poprzez głaskanie i dotykanie jej w miejsca intymne, to jest piersi i krocze”,

tj. przestępstwa z art. 197 § 1 i § 2 k.k. i art. 198 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., i za przestępstwo to na podstawie art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności. Tym samym wyrokiem na podstawie art. 41a § 1 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu kontaktowania się w jakikolwiek sposób z pokrzywdzoną A. Z. na okres 5 lat, a na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej kwotę 3000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł prokurator Prokuratury Rejonowej Poznań – Nowe Miasto w Poznaniu, zaskarżając go w części dotyczącej orzeczenia o karze i środkach kompensacyjnych na niekorzyść oskarżonego J. M., zarzucając na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. orzeczenie rażąco niewspółmiernej kary oraz zasądzenie od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej A.Z. rażąco niskiej kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Stawiając opisane szczegółowo w apelacji zarzuty prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego J. M. kary 4 lat pozbawienia wolności oraz zasądzenie od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej A. Z. kwoty 8000 złotych tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy w pozostałym zakresie.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł również obrońca oskarżonego J. M., zaskarżając go w całości, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia, naruszenie prawa procesowego w postaci art. 4 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, rażące naruszenie prawa materialnego w postaci art. 11 § 2 k.k. oraz rażące naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 411 §

1 i 2 k.p.k. obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Okręgowy w Poznaniu wyrokiem z dnia 17 grudnia 2021 r., sygn. akt XVII Ka 503/21,

I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a. na podstawie art. 4 § 1 k.k. przyjął, iż zastosowanie w przedmiotowej sprawie mają przepisy ustawy karnej w wersji obowiązującej w czasie popełnienia przez oskarżonego czynu,
- b. w punkcie 1. w kwalifikacji prawnej w miejsce art. 12 § 1 k.k. przyjął art. 12 k.k. a nadto podwyższył orzeczoną karę pozbawienia wolności do lat 3,
- c. w punkcie 3. podwyższył kwotę orzeczoną tytułem zadośćuczynienia do 8000 zł (pkt I wyroku),

w pozostałym zakresie utrzymując zaskarżony wyrok w mocy (pkt II wyroku).

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego J. M., zaskarżając go w całości, zarzucając:

1. „uchybie, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. - to jest istnienie przesłanki wyłączającej postępowanie w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela, do którego doszło na skutek niezastosowania przez Sąd I instancji przepisu z art. 398 § 1 k.p.k., albowiem Sąd ten dokonał zmiany kwalifikacji w oparciu o art. 399 k.p.k. wykraczając poza granice oskarżenia;
2. rażące naruszenie prawa materialnego w postaci przyjęcia, że zachowania J. M. miały charakter czynu ciągłego obejmującego również przestępstwo z art. 197 § 1 k.k., to jest naruszenie art. 12 k.k. mające istotny wpływ na treść orzeczenia;
3. mające istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia rażące naruszenie prawa materialnego w postaci przyjęcia, że zachowania J. M. wyczerpywały także znamiona przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. w sytuacji, w której obszernie uzasadnienie Sądu Okręgowego uzasadnia tą kwalifikację odwołując się do stanu psychicznego pokrzywdzonej i w istocie jej bezradności w rozumieniu art. 198 k.k.;

4. rażące naruszenie prawa procesowego w postaci art. 440 k.p.k. polegające na nieuwzględnieniu niezależnie od granic zaskarżenia zastosowania przez Sąd I instancji naruszenia art. 399 k.p.k. poprzez zmianę kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego J. M., w sposób wykraczający poza granice oskarżenia i niezastosowania art. 398 § 1 i § 2 k.p.k., co spowodowało, że utrzymanie wyroku w mocy stało się dla oskarżonego rażąco niesprawiedliwe, albowiem granice kary za przestępstwo zgwałcenia są drastycznie wyższe niż zakres kar możliwych do wymierzenia za przestępstwo art. 198 k.k.;
5. rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie art. 4 i 7 k.p.k., poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o niespójne i niekonsekwentne zeznania pokrzywdzonej i zaniechanie rozważenia, czy istnieje życiowo uzasadnione prawdopodobieństwo, że opisywane przez A.Z. zdarzenia miały inny niż przestępczy charakter”.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca skazanego J. M. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Rejonowy Poznań – Nowe Miasto wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja skarżącego, jako oczywiście bezzasadna, podlegała oddaleniu na posiedzeniu w trybie opisanym w art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w niniejszej sprawie wbrew twierdzeniom skarżącego nie wystąpiła bezzwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., tj. brak skargi uprawnionego oskarżyciela. Przesądza o tym fakt, że Sąd I instancji, zmieniając kwalifikację prawną czynu zarzucanego J.M., nie naruszył art. 399 § 1 k.p.k.

Sąd może bowiem, nie wychodząc poza granice oskarżenia, zakwalifikować czyn według innego przepisu prawnego. Kluczową kwestią jest wykładnia zwrotu „granice oskarżenia”. W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie ulega wątpliwości, że granice oskarżenia zostają utrzymane, gdy czyn przypisany oskarżonemu w wyroku, mimo zmienionej kwalifikacji prawnej, dotyczy tego samego „zdarzenia faktycznego”

(historycznego), które stanowiło podstawę zarzutu określonego w akcie oskarżenia. Ramy tożsamości „zdarzenia historycznego” wyznaczają przede wszystkim następujące elementy składowe tego zdarzenia: identyczność przedmiotu zamachu, ten sam krąg podmiotów biorących udział w zdarzeniu - przede wszystkim pokrzywdzonych, a także tożsamość określenia jego czasu i miejsca (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 stycznia 2021 r., sygn. akt II KK 25/20; z dnia 25 lipca 2018 r., sygn. akt IV KK 237/18).

Należy przyjąć, że Sąd I instancji zmieniając kwalifikację prawną czynu, odnosił się niezmiennie do tego samego zdarzenia historycznego. Skazany dokonywał ataku na to samo dobro prawne, jakim jest wolność seksualna, którego dzieżycielem była ta sama pokrzywdzona. Nie uległo zmianie również miejsce i czas popełnienia czynu. Trafnie spostrzegł Sąd odwoławczy przeprowadzając kontrolę instancyjną, że skazany J. M. podejmując w ramach czynu ciągłego zachowania atakujące wolność seksualną pokrzywdzonej wypełnił znamiona zarówno art. 197 § 1 i § 2 k.k., jak i art. 198 k.k. Co do zasady nie jest możliwy zbieg przepisów art. 197 § 1 lub § 2 k.k. oraz art. 198 k.k., ale jedynie wówczas, gdy chodziłoby o kwalifikację tego samego zachowania z obu przepisów. W przypadku czynu ciągłego różnorodne zachowania skazanego mieściły się zaś w granicach, w jakich wniesiono przeciwko niemu akt oskarżenia.

Zasadnie podniósł bowiem w odpowiedzi na kasację prokurator, że w zależności od okazji, skazany J. M. wykorzystywał bezradność pokrzywdzonej albo doprowadzał ją do obcowania płciowego lub poddania się innej czynności seksualnej z użyciem groźby lub przemocy. W ramach tego samego czynu ciągłego skazany podejmował zachowania naprzemiennie realizujące różne czyny zabronione opisane w rozdziale XXV Kodeksu karnego. Stąd wypada przyjąć, że nie zostały przekroczone ramy tożsamości zdarzenia historycznego, a tym samym, że możliwa była zmiana kwalifikacji prawnej tego zdarzenia faktycznego opisanego w akcie oskarżenia bez konieczności wniesienia kolejnej skargi przez oskarżyciela. Z tego również względu niezasadny okazał się zarzut 4. kasacji, bowiem rażąca niesprawiedliwość wyroku Sądu odwoławczego skarżący wywodził z faktu naruszenia przez Sąd I instancji art. 399 § 1 k.p.k. Skoro zaś – jak zaznaczono

powyżej – do obrazy tego przepisu nie doszło, to także zarzut naruszenia art. 440 k.p.k. był pozbawiony merytorycznych racji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 12 k.k. przez Sąd odwoławczy, należy uznać, że to Sąd I instancji przyjął realizację przez skazanego zarzucanych zachowań w ramach czynu ciągłego. Kwestia ta, związana z objęciem granicami czynu ciągłego realizacji przestępstwa z art. 197 § 1 k.k., nie była kwestionowana przez obrońcę w apelacji. Zmiana wyroku Sądu I instancji przez Sąd odwoławczy w zakresie kwalifikacji czynu z art. 12 k.k. dotyczyła zaś jedynie kwestii intertemporalnych, nie wynikała zaś z przyczyn, które podnosi skarżący w kasacji (objęcie czynem ciągłym również przestępstwa z art. 197 § 1 k.k.). W związku z powyższym zarzut kasacyjny wypada uznać za oczywiście niezasadny.

Trzeci z zarzutów również okazał się oczywiście bezzasadny. Sąd Okręgowy w Poznaniu nie stosował bowiem przepisu prawa materialnego, tj. art. 197 § 1 k.k., a jedynie przeprowadzał kontrolę instancyjną wynikającą z postawionego w apelacji przez obrońcę oskarżonego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. W postępowaniu apelacyjnym kwestią wymagającą ustosunkowania się przez Sąd odwoławczy była nie wykładnia przepisów prawa materialnego, ale to, czy zachowanie oskarżonego objęte zarzutem faktycznie stanowiło doprowadzenie pokrzywdzonej do obcowania płciowego lub innej czynności seksualnej przemocą, groźbą lub podstępem (art. 197 § 1 lub 2 k.k.), albo czy zaistniało w tym przypadku wykorzystanie bezradności innej osoby lub wynikający z upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej brak zdolności tej osoby do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem (art. 198 k.k.). To jednak zagadnienie odnosi się do sfery faktów, a nie prawa. Kwestionowanie ustaleń faktycznych na etapie postępowania kasacyjnego jest jednak niedopuszczalne (art. 523 § 1 k.p.k.). Stąd zarzut kasacyjny obrazy prawa materialnego nie zasługiwał na uwzględnienie.

Bezzasadny w stopniu oczywistym okazał się również zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. Skoro bowiem Sąd Okręgowy w Poznaniu nie dokonywał własnych ustaleń faktycznych, a tym samym nie stosował wskazanych przepisów postępowania, to nie mógł ich naruszyć. Sformułowanie zarzutu przez skarżącego należy potraktować jako nieuprawnioną próbę wzruszenia ustaleń faktycznych w sprawie. Z art. 523 § 1 k.p.k. jednoznacznie

wszak wynika, że postępowanie kasacyjne nie prowadzi do ponownej kontroli instancyjnej; Sąd Najwyższy nie jest „trzecią instancją”, a zatem nie jest możliwe ani wzruszenie ustaleń, ani ponowna ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak na wstępie.

[as]